Nr 333. **Kraków, Wtorek 22 Lipca 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	ćwiartelnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 90 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nieszczęścia Bułgaryi.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 21 lipca.

(Zajęcie Adryanopola przez Turków. — Tragedya bułgarska. — Bułgarya pod skrzydłami Rosyi. — Ofenzywa i nowe żądanie Turcyi. — Rozpaczliwa sytuacya w Sofii).

Nieszczęście prześladuje Bułgarów stale w obecnej wojnie. Wedle najnowszych prywatnych doniesień, **Enver bej wkroczył już do Adryanopola**, podczas gdy inne korpusy tureckie obsadziły **Lile Burgas i Kirk-Kilisse**. Równocześnie donoszą o **wielkich klęskach** poniesionych przez Bułgarów w walkach z **Serbami i Grekami**. To zmusiło ostatecznie Bułgaryę do zwrócenia się zarówno do Rumunii, jak Serbii i Grecyi **z prośbą o rozpoczęcie rokowań pokojowych**. Bułgarya zgodziła się nawet na udział **Rumunii** w rokowaniach z Serbią i Grecyą.

Powszechną zwraca uwagę, że delegaci pokojowi bułgarscy przybyli do Niszu **w towarzystwie rosyjkiego atache wojskowego**, przydzielonego do poselstwa rosyjskiego w Sofii. Zdaje się, że **Rosya utrwala coraz bardziej swoje stanowisko protektorki na Bałkanie**.

Najdotkliwszem upokorzeniem dla Bułgaryi jest obecnie **ofenzywa turecka** i zajęcie przez Turków terytoryów, zdobytych przez Bułgarów z tak wielkiemi ofiarami. Turcya, jak się zdaje, obecnie nie obawia się wcale interwencyi mocarstw. Wedle doniesienia półurzędowej „Polit. Corresp.“, jest już wątpliwem, czy mocarstwa podejmą jakiekolwiek kroki w Konstantynopolu przeciw akcyi wojsk tureckich w Tracyi. Turcya występuje obecnie z nowem żądaniem, a mianowicie chce być dopuszczoną do udziału w konferencyi europejskiej, która ma ostatecznie ratyfikować pokój bałkański.

Wczoraj krążyły tutaj pogłoski, że **w Sofii wybuchła już rewolucya i że w mieście odbywają się krwawe walki**. Stanowisko króla Ferdynanda ma być **bardzo zagrożone**. Pogłoski te dotąd nie znajdują potwierdzenia. *Pojawiły się one pod wpływem oficyalnej depeszy, nadeszłej z Sofii, donoszącej,* że **sytuacya w Sofii jest rozpaczliwa** i że należy się przygotować **na wszystkie ewentualności**.

Wkroczenie Turków do Adryanopola.

Londyn. „Times“ donosi z Sofii:

Turcy po krótkiej walce z małym oddziałem bułgarskiem wkroczyli do Adryanopola. Nieregularne oddziały tureckie rabują i palą. Inne wojska tureckie posuwają się naprzód w kierunku wschodnim.

Berlin. „Berliner Ztg“ donosi: Armia turecka z Enver bejem na czele wkroczyła do Adryanopola.

Sofia. (Ag. bułg.). Wojska tureckie, maszerujące na Adryanopol, otworzyły ogień karabinowy i działowy na oddziały bułgarskie, strzegące linii kolejowej. Rząd bułgarski założył z tego powodu **protest** u poselstw zagranicznych.

Turcy w Kirk-Kilisse.

Sofia. Koło **Dimotiki** przyszło do bitwy **między wojskiem Enver beja a wojskiem bułgarskiem**. Bitwa ta prawdopodobnie dotąd jeszcze trwa. Turcy — o ile dotąd wiadomo — obsadzili Kirk-Kilisse.

Dalsze zdobycze Turków.

Sofia. **Turcy zajęli Lile Burgas.** Ludność ucieka.

Dwie kompanie tureckie obsadziły miejscowość **Uzun Koepri**. Wypuszczeni na wolność tureccy jeńcy wojenni utworzyli **bandy baszybożuków, które zalały Tracyę i szerzą mordy i pożogę**. Ludność ucieka. Drogi przepełnione są zbiegami.

Serbowie z Turkami przeciw Bułgarom.

Sofia. (Ag. bułg.). Gubernator wojskowy Tracyi donosi, że Turcy, którzy posuwali się wczoraj naprzód koło Luele Burgas, stali pod komendą Envera beja. **Były to wojska kurdyjskie, wśród których stwierdzono obecność Serbów.**

Reunion ambasadorów.

Londyn. Wczoraj po południu odbył się 3-godzinny reunion ambasadorów. — Jednogłośnie wypowiedziano opinię, że co do Turcyi **niedopuszczalną jest wszelka rewizya niedawnych postanowień**. Uchwalono zebrać się we czwartek po otrzymaniu instrukcyj od poszczególnych mocarstw.

Wzburzenie w Sofii.

Sofia. **Panuje tu niebywałe wzburzenie, spowodowane rozpaczliwą sytuacyą, w jakiej znalazła się Bułgarya. Przygotowani są tu na wszelką ewentualność. Armia bułgarska jest zupełnie sparaliżowaną przez zniszczenie mostu kolejowego nad rzeką Vid**, co uniemożliwia zaprowiantowanie armii z północnej Bułgaryi.

Paryż. Z Sofii donoszą: Pod wpływem hiobowych wiadomości, nadchodzących z terenu wojny, usposobienie w mieście jest rozpaczliwe. — **Armia rumuńska oddalona jest już o 120 kilometrów od Filipopola i maszeruje dalej.** Miejscowość **Orkanja** obsadzona jest już przez Rumunów, podczas gdy **30.000 wojska rumuńskiego znajduje się pod Plewną.** Inne oddziały rumuńskie przybyły do **Kratowa**, położonego na północ od **Szypki i zbliża się do Sofii**, nie napotykając nigdzie oporu. Rumuni **odcięli też armii bułgarskiej dowóz żywności.** Jeżeli Europa natychmiast nie wkroczy i nie wstrzyma marszu Rumunów na Sofię, należy się obawiać dla Bułgaryi najgorszych następstw.

Groźba rewolucyi.

Medyolan. „Corriere de la Sera“ donosi z Sofii: **Rządy spoczywają w rękach partyi wojskowej.** Lada chwila oczekują w **Sofii wybuchu rewolucyi.**

Obawa zamachów.

Kolonia. „Köln. Zeitung“ donosi z Sofii: **Sytuacya rodziny królewskiej jest godną pożałowania.** Rodzina królewska żyje **w ciągłej obawie zamachów** ze strony fanatyków i wzburzonej ludności. — W pałacu znaleziono **kilka listów**, z których wynika, że istotnie **zamierzone były różne zamachy**, z powodu czego **zaostrzono środki ostrożności.**

Nowy gabinet przed sobraniem.

Sofia. **Nowy gabinet** *przedstawił się w sobraniu. Prezydent ministrów* **Radosławow** odczytał reskrypt królewski o przyjęciu dymisyi gabinetu Danewa i zamianowaniu nowego gabinetu, oraz prosił o odroczenie posiedzenia do poniedziałku, ponieważ rząd nie miał jeszcze czasu na wygotowanie oświadczenia rządowego. Oświadczenie to przyjęto oklaskami na ławach posłów wszystkich stronnictw.

Dalszy kurs rosyjski.

Petersburg. Bułgarski minister spraw zagranicznych **Genadjew** zjawił się u posła rosyjskiego w Sofii **Nechludowa** i oświadczył mu, że **obecny gabinet bułgarski będzie dalej prowadził politykę gabinetu Danewa.**

Posłuchanie hr. Tarnowskiego.

Sofia. Poseł austryacki w Sofii hr. Tarnowski był wczoraj na posłuchaniu u króla Ferdynanda.

Odparte ataki Serbów i Greków.

Sofia. **Serbowie i Grecy podjęli** w piątek i sobotę **atak prawie na całej linii bojowej.** Wszędzie ich odparto. Odparto także atak Serbów, podjęty przez całą dywizyę **w okolicy Koczany.** Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty. **Wojsko bułgarskie ścigało dywizyę serbską.** — Grecy w sile dwóch dywizyi zaatakowali wojsko bułgarskie **między Strumicą a Peczewo.** Wojska pierwszej linii, które prowadziły samoistnie walkę przeciw nieprzyjacielowi, zatrzymały nieprzyjaciela i podjęły następnie kontratak i ścigały dywizye greckie do nocy. Ciemności położyły kres pościgowi.

Zdobycze Greków.

Ateny. (Ag. at.) Wobec ogólnego marszu armii greckiej **walki trwają dalej. Grecy zdobyli 32 armat** oraz zajęli wszystkie pozycye w kierunku ku wąwozom Kresna.

Akcya Rumunów.

Bukareszt. (Ag. rum.) **Armia rumuńska przybyła do miejscowości Orhanie, położonej 30 klm. od Sofii.**

Sofia. Oddział rumuński, który obsadził urząd telegraficzny w Warnie, opuścił miasto. Połączenie kablowe z Sebastopolem przywrócono.

Starcie między wojskiem serbskiem a greckiem.

Belgrad. Koło Gewgeli przyszło do **starcia między wojskiem serbskiem a wojskiem greckiem.** Jak wiadomo, Serbia domaga się przyznania jej miasta Gewgeli, które zajęła Grecya i nie chce go odstąpić Serbii.

O pokój.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Bukareszt. (Ag. rum.) Prezydent ministrów Majorescu otrzymał telegram od bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Genadiewa, w którym ten **prosi Rumunię o zawarcie pokoju i o wyznaczenie** pełnomocników, którzyby rozpoczęli rokowania. Miejscowość, w której się mają rokowania odbywać, wyznaczy Rumunia. **Także król Ferdynand wystosował telegram do króla Karola**, popierający prośbę Genadiewa o rozpoczęcie rokowań pokojowych.

Rokowania w sprawie preliminarzy pokojowych niebawem się rozpoczną, przyczem stronom prowadzącym wojnę, wolno będzie w sprawie zawieszenia broni dowolnie rokować w **Niszu** lub **Pirocie.** Preliminarz i traktat pokojowy prawdopodobnie podpisane będą w Bukareszcie.

Nota okrężna Porty.

Konstantynopol. Porta rozesłała notę okrężną do mocarstw, w której podnosi, że Bułgarya zwlekała z opróżnieniem miejscowości położonych poza ustaloną granicą i wycofała swoje wojsko dopiero, gdy armia turecka otrzymała rozkaz wkroczenia. Z drugiej strony konieczność obrony stolicy i Dardanelów zmuszają Turcyę do ustalenia granic państwa. Turcya, nie chcąc wywoływać komplikacyj, zgodziła się pospiesznie na granicę Enos Midia, ale **interesy Turcyi wymagają linii granicznej wzdłuż Maricy do Adryanopola.** Turcya nie zamierza wyjść poza tę linię i spodziewa się, że uda się jej w **porozumieniu z mocarstwami ustalić nową granicę.** Bułgarya nie chciała tej sprawy w drodze dyplomatycznej załatwić, więc na nią spada odpowiedzialność za zawikłania wojenne.

Warunki Rumunii.

Bukareszt. Oficyalny organ „Preza“ donosi, że rząd rumuński w odpowiedzi swej na ostatnią notę bułgarską postawił następujące warunki pokojowe:

Granica Turtukaja-Dobricz-Balczik. Armia rumuńska aż do zawarcia pokoju nie będzie z Bułgaryi wycofaną.

Zapatrywania w Belgradzie.

Belgrad. Mimo toczących się już rokowań pokojowych w Niszu, operacye wojenne trwają *dalej na wyraźny rozkaz rządu. Słychać, że Bułgarzy chcą się zgodzić na warunki pokojowe Serbii i Rumunii, a czynią tylko trudności co* do warunków Grecyi. Serbia jednak wyraziła w tym kierunku zupełną solidarność z Grecyą. Pasicz obstawać też będzie przy przyjęciu „en bloc“ wszystkich warunków sprzymierzeńców. Skupczyna została zwołana na 3 sierpnia. Spodziewają się, że do tego czasu warunki pokojowe będą już podpisane. Pasicz przed wyjazdem do Niszu miał długą konferencyę z posłem rosyjskim w Belgradzie Hartwigiem.

Rokowania w Niszu.

Belgrad. (Urzędowo). Delegaci bułgarscy **Pakrikow i Iwanczew** przybyli do Niszu, celem **pertraktowania w sprawie zawieszenia broni i preliminarzy pokojowych.**

Ateny. (Ag. ateńska). Rząd wysyła do Niszu oficera sztabu generalnego celem rokowań pokojowych z Bułgaryą.

Belgrad. Według doniesienia ze źródła miarodajnego, **rokowania pokojowe w Niszu rozpoczną się dopiero**, gdy między sprzymierzeńcami osiągniętem będzie porozumienie co do delegatów, jacy mają być wysłani.

Kronika wojenna.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne otrzymało cały szereg depesz z Sofii, donoszących o okrucieństwach Serbów i Turków. **Całe wsie są palone; ludność bułgarska została wyrznięta.**

Sofia. Komendant II armii donosi, że wojsko serbskie podpaliło miasto **Radowiszte** i **wymordowało ludność.** Również wojsko **greckie** zniszczyło **szereg miejscowości pod Seres**, które Bułgarzy opróżnili. Część ludności uciekła razem z odchodzącem wojskiem bułgarskiem. — Ci, którzy nie zdołali na czas uciec, **zginęli w płomieniach lub zostali wymordowani.** Komendant IV armii telegrafuje, że wojska serbskie zniszczyły bułgarskie wsi **Kovadcze i Nekotin.**

Sofia. (Ag. bułg.) Z powodu **okrucieństw tureckich** ludność chrześcijańska ucieka do Konstantynopola. **Turcy spalili dwie wsi** koło Psala, a ludność zmasakrowali. **Serbowie spalili wszystkie wsi bułgarskie** koło Tikwosz z tamtej strony Wardaru.

Sofia. (Ag. bułg.) W Rodosto **zamęczyli Turcy bułgarskiego podprefekta na śmierć**, gdy dopełniał formalności co do poddania się miasta. — Pod Adryanopolem i Kirk-Kilisse żołnierzy bułgarskich niemiłosiernie masakrowano. Mieszkańcy uciekają, pozostawiając nawet dzieci.

* * *

Salonika. Oddział rosyjski, który wylądował, przywrócił porządek na górze Athos w klasztorze rosyjskim Pantalejmon. Jako winnych zaburzenia pokoju **uwięziono 300 mnichów rosyjskich.** Mają oni być rzekomo przewiezieni do Rosyi. Mnichów otoczono i tak długo zlewano wodą, aż się poddali.

Telegramy

z dnia 22 lipca.

Paryż. Umarł arcybiskup Cambrai ks. Delamaire.

Belgrad. Ze strony informowanej donoszą, że obrońca Adryanopola **Szukri pasza przewieziony został z Sofii do Filipopola.**

Belgrad. Przybyło tu 25 lekarzy rosyjskich dla zwalczania cholery.

O agencyę Canadian-Pacific.

Lwów. „Diło“ wczorajsze w artykule wstępnym bardzo ostro atakuje posła Petryckiego z powodu prowadzenia przez niego agencyi Canadian-Pacific. Ukraiński klub parlamentarny i Narodny Komitet uchwaliły przed kilku miesiącami wezwać posła Petryckiego do zaniechania prowadzenia tej agencyi, czemu poseł Petrycki przyrzekł się poddać, dotąd jednak agencyę tę dalej prowadzi.

Kongres górniczy.

Karlsbad. Rozpoczął się tu XXIV międzynarodowy kongres robotników górniczych z udziałem 200 delegatów.

Nowy komisarz królewski dla Chorwacyi.

Budapeszt. Radca ministeryalny Skerlecz zamianowany został komisarzem królewskim dla Chorwacyi. Będzie on dzisiaj w Ischlu zaprzysiężony przez cesarza. Skerlecz oświadczył wczoraj, że natychmiast przystąpi do przygotowań do wyborów do Sejmu chorwackiego, tak, aby wybory odbyły się w jesieni.

Wylewy.

Budapeszt. „Az Est“ donosi z Miskolcza, że wylew Cisy i Sajo zniszczył 13 miejscowości. Tysiąc morgów krescencyi zniszczało.

Sensacyjna sprawa szpiegowska.

Rzym. Sprawa szpiegowska byłego szefa sekcyi w ministerstwie wojny Della Rocca wywołuje tu wielką sensacyę. Della Rocca uprawiał swoje szpiegostwo głównie w czasie wojny trypolitańskiej. Niektóre dzienniki łączą sprawę Della Rocca ze **sprawą Redla** i donoszą, że między dokumentami, znalezionemi w mieszkaniu Redla, natrafiano kilkakrotnie na nazwisko Della Rocca.

Spisek republikański w Portugalii.

Lizbona. Zdaje się, że urządzony zamach podobnie, jak zamach z dnia 27 kwietnia, był dziełem żywiołów syndykalistycznych. Policya przedsięwzięła wiele rewizyi i aresztowań.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Lizbony: W pracowni ślusarskiej, położonej w centrum miasta, **eksplodowała wczoraj bomba.** Właściciel pracowni utracił skutkiem wybuchu rękę. Aresztowano go i kilku zajętych u niego pomocników. W mieście znalazła policya kilkanaście bomb.

Strajki.

Białystok. (Pet. ag.) Robotnicy bawełniani rozpoczęli strajk.

Petersburg. W sobotę i w niedzielę odbyły się zgromadzenia protestujące robotników socyalno-demokratycznych przeciw zamknięciu partyjnych dzienników oraz przeciw sądowemu ściganiu organizatorów strajku. Szereg przywódców socyalno-demokratycznych za zorganizowanie strajku ukarano grzywną 200 rubli.

Rewolucya w Chinach.

Londyn. „Morning Post“ donosi z Szangaju: Z powodu ulewnych deszczów, nastąpiła przerwa w krokach nieprzyjacielskich. Szangaj znajduje się w rękach rewolucyonistów. — Arsenał jeszcze się nie poddał.

Bunt w gwardyi papieskiej.

(Tel. ag. Stefaniego).

Rzym. W ostatnich dniach wynikło poruszenie wśród szwajcarskiej gwardyi papieskiej na tle spraw, dotyczących dyscypliny. Zdawało się, że po usunięciu kapitana Glassema, porządek został przywrócony. Obecnie donoszą dzienniki, że skutkiem zachowania się pułkownika Repond'a, ruch wybuchł znów niespodziewanie i przemienił się w formalny bunt. Wczoraj rozbrojono gwardzistów szwajcarskich. Papież w rozmowie z kardynałem Merry del Val dał wyraz ubolewaniu z powodu zajść i wyraził życzenie rychłego załagodzenia tej sprawy. „Giornale d'Italia“ ogłasza treść memoryału, przedstawiającego zajęcia i wyliczającego życzenia gwardzistów.

Kraków, wtorek 22 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Maryi Magdaleny i Teofila m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 57; zachód o godz. 7 m. 34, długość dnia godzin 15 min. 37.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, później znaczniejsze zachmurzenie, niestałe, chłodno, półn. zachodnie żywe wiatry.

Odczyt dra Polseniusa p. t.: „Fabrykacya farb“ w Towarzystwie technicznem (ul. Straszewskiego) o godz. 7 wieczór.

Kronika.

Kraków. 22 lipca.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: „Traviata“.

Z sali sądowej. Wczorajsza rozprawa o zbrodnię szpiegostwa zakończyła się zasądzeniem Prüfera na 2 lata, a Boszczyka na 1 rok ciężkiego więzienia. Zasądzonym wliczono do kary dziewięciomiesięczny areszt śledczy. Oskarżeni wyroku nie przyjęli.

Śledztwo przeciw akademikom. Ze Lwowa donoszą: Śledztwo przeciw słuchaczom, którzy uczestniczyli w strajku z powodu nominacyi profesorów Dmochowskiego, Wyeberga i Wójcickiego, zostało już częściowo ukończone. Wyroki są na ogół ostre. Relegowano 8 słuchaczy, co do trzech toczy się jeszcze śledztwo. Relegowano mianowicie: Tad. Antoniewicza na 3 półrocza, E. Dobaczewskiego na 2 półrocza, A. Garfeina na 2 półrocza, B. Niedzielskiego na 2 półrocza, J. Benedekównę, Landaua, A. Ładosia i Menaszesa na 1 półrocze. Maryan Hudec otrzymał naganę zakładową. Śledztwo toczy się jeszcze przeciw słuchaczom: Tranowi, Mozłowskiej i Prądzyńskiej.

Samobójstwo malarki. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj rzuciła się z okna III piętra w zamiarze samobójczym Sabina Sandlówna, córka właściciela realności, artystka-malarka. Odniosła ona tak ciężkie obrażenia, że wieczorem umarła.

Wycieczka studentów z Galicyi. Z Mińska donosi Półn. Ag. tel.:

Gimnazyaliści **lwowscy** z profesorem Bąkowskim na czele zwiedzili okolice Pińska i Nowogrodzkie. W Nowogrodzkiem zwiedzili ruiny zamku dom, w którym mieszkał Mickiewicz.

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł koncepistę policyi Henryka Schroettera z Oświęcimia do Krakowa, a Stanisława Litaka z Krakowa do Oświęcimia.

Zmarli:
Józef **Rzepa**, słuchacz filozofii, przeżywszy 36 lat, zmarł dnia 18 b. m. w Krakowie.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 22 lipca.

Wczoraj odbyło się posiedzenie, które zagaił prezydent dr **Leo** wspomnieniem, poświęconem b. p. dr Wilhelmowi **Krongoldowi**. Odczytano pismo p. Elizy Pareńskiej, z podziękowaniem za współczucie, okazane z powodu zgonu jej męża, ś. p. Stanisława **Pareńskiego**. Stowarzyszenie sportowe „Wisła“ prosi o grunt pod budowę parku dla gier.

Po udzieleniu urlopów kilkunastu radcom, prezydent zażądał upoważnienia, aby połączone sekcye w porozumieniu z sekcyą skarbową mogły przez ferye załatwiać sprawy miejskie.

R. m. **Daszyński** zastrzegł się przeciw temu, aby działalność połączonych sekcyj w czasie feryalnym ograniczała się tylko do spraw, niecierpiących zwłoki.

Prez. **Leo** oświadcza, że prezydyum bynajmniej innemi intencyami się nie kieruje, poczem upoważnienia, żądanego przez prezydenta udzielono.

Przeciwko uciskowi fiskalnemu.

R. m. **Merz** podnosi sprawę **okólnika wiceprezydenta krajowej dyrekcyi skarbu** dr **Szlachtowskiego**, który pouczył podwładne organa, funkcyonujące przy ściąganiu podatków, że konjunktury finansowe w r. 1912 były bardzo korzystne! Mowca zgłasza wniosek nagły, **protestujący przeciw takiego rodzaju okólnikom** w sprawie poboru podatku, którego wymiar powinien być wykonany bezstronnie i uwzględnić ciężkie położenie ludności.

Wniosek poparł r. m. **Daszyński**, zapytując następnie prezydenta o jego interwencyę u rządu w sprawie przyjścia z pomocą biednej ludności.

R. m. **Kosobucki** wzywał prezydenta jako prezesa Koła polskiego, aby w sprawie tej odniósł się do ministra skarbu.

Prezydent **Leo** w odpowiedzi na wywody p. Daszyńskiego zaznaczył, że interweniował w sprawie przyspieszenia budowli sądowych, pocztowych, szkolnych i t. d. Wszystkie projekty będą przyspieszone, a namiestnik otrzymał już pewne pełnomocnictwo do załatwienia tych spraw we własnym jego zakresie. — Co do przyjścia z pomocą dla ludności, dotkniętej klęską powodzi, namiestnik zażądał nadzwyczajnych kredytów, które z pewnością będą udzielone. Podniesiona kwestya okólnika podatkowego polega widocznie — zdaniem prezydenta — na nieporozumieniu, bo przypuszczać należy, że minister skarbu zdaje sobie chyba sprawę z ciężkiego położenia naszego kraju i wie, że więcej pod względem podatkowym wydobyć od nas niepodobna.

Następnie jednogłośnie uchwalono nagłość i treść następującego wniosku:

1) Rada miasta protestuje przeciw poufnemu okólnikowi ministerstwa skarbu, polecającemu urzędom skarbowym przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego za rok 1913 uwzględnić korzystne wyniki dochodowe roku 1912 i wyraża przekonanie, że przy wymiarze tego podatku powinny znaleść raczej uwzględnienie fatalne, a niejednokrotnie katastrofalne stosunki gospodarcze roku 1913 i ich wyniki dochodowe.

2) Rada miasta uprasza prezydenta, aby powyższą uchwałę Rady podał do wiadomości ministra skarbu i krajowej dyrekcyi skarbu.

Sądy rozjemcze.

R. m. Fierich przypominając swój wniosek o wprowadzenie gminnych sądów rozjemczych, co do których parlament uchwalić ma nowelę, domaga się zwołania ankiety, złożonej z przedstawicieli przyłączonych gmin podmiejskich, których opinia byłaby cenną w tej sprawie.

Prezydent Leo przyrzeka zająć się tą sprawą.

Z porządku dziennego

po kilku interpelacyach r. m. ks. Caputy załatwiono sprawę dodatku drożyźnianego dla tej kategoryi urzędników i służby miejskiej, którzy go jeszcze nie otrzymali.

Regulacya wylotu ul. Wolskiej.

Z kolei r. bud. Górecki imieniem sekcyi ekonomicznej i komisyi gruntowej przedstawił sprawozdanie i wnioski w sprawie regulacyi wylotu ul. Wolskiej. (Rzecz omówiliśmy szczegółowo w nr. 327 naszego dziennika; przyp. red.). Wnioski są następujące:

1) Celem uzyskania podstawy dla ustalenia regulacyi wylotu ulicy Wolskiej i sposobu rozbudowania okolicznych miejskich gruntów, jakoteż sposobu zużytkowania błoń miejskich wraz z torem wyścigowym rozpisuje Rada miasta Krakowa publiczny konkurs dla techników i artystów polskich.

2) Zatwierdza się program i warunki konkursu. Sąd konkursowy stanowić będą: prezydent miasta, wicepr. Sare, 4 delegatów Rady miasta, delegat magistratu, delegat Tow. technicznego, delegat Izby budowniczej, dwóch delegatów 11 Towarzystw kulturalnych w Krakowie.

3) Przyznaje się na ten cel kwotę w wysokości 10.000 K z funduszu gruntów pofortyfikacyjnych.

Cukrownia w Bieńczycach.

R. mag. Sawiński imieniem sekcyi skarbowej przedstawił wniosek: Gmina miasta Krakowa przystępuje jako akcyonaryusz do Towarzystwa akcyjnego „Fabryka i rafinerya cukru w Bieńczycach" z udziałem w kwocie 100 000 K. 500 akcyj po 200 K. Gmina miasta Krakowa będzie miała stale jednego reprezentanta w radzie nadzorczej Towarzystwa. Do obmyślenia sposobu pokrycia subskrybowanej kwoty upoważnia się prezydenta wspólnie z sekcyą skarbową.

R. m. Dębicki proponuje zakupno akcyj za 130.000 K.

R. m. Daszyński sprzeciwia się wnioskowi, albowiem rzeczą gminy nie jest wspomaganie Towarzystw akcyjnych, które należą lub należeć będą do karteli cukrowych. Wkońcu mowca domaga się, aby ci członkowie Rady, którzy są lub będą akcyonaryuszami przyszłej cukrowni, wyszli podczas głosowania nad tą sprawą z sali.

Prez. Leo konstatuje, że statut nie ustanawia roli jakiegoś cenzora, którym chce być p. Daszyński.

R. m. Gertler popiera wnioski, bo nie jest to spekulacya, ale lokata kapitału.

Wicepr. Szarski polemizuje z p. Daszyńskim, kwestya jest na razie teoretyczną, bo nie wiadomo jeszcze, czy cukrownia ta, z powodu ciężkich czasów, będzie założoną.

R. m. Gross sprzeciwia się wnioskowi. Dla aprowizacyi miasta rzecz nie ma znaczenia, a co do polityki subwencyjnej, nie powinna jej prowadzić Rada miejska. Byłaby to „polityka węgierska", którą prowadził minister Kossuth, a która też na Węgrzech zupełnie zbankrutowała.

R. m. Bujwid popiera wnioski. Stwarzanie wydatnych przedsiębiostw przemysłowych leży w interesie publicznym. Jeżeli ktoś argumentuje w ten sposób, że przedsiębiorstwo leży poza Krakowem, można odpowiedzieć, że Kraków ma do załatwienia tyle np. spraw oświatowych, na przeprowadzenie których, przyda mu się dochód z akcyj cukrowni.

Prez. Leo, oddawszy przewodnictwo wicepr. Szarskiemu, zabrał głos dla poparcia przedłożonych wniosków. Prezydent podniósł, że leży w interesie Krakowa podniesienie produkcyi w powiecie. Kapitał, potrzebny na założenie cukrowni, wynosi 5 do 6 milionów, a gmina partycypuje w nim udziałem zaledwie 2 proc. Argumenty pp. Daszyńskiego i Grossa nie są uzasadnione, lokata 100.000 K nie narazi gminy na żadne straty, a obywatelom — jak pro externo mówił p. Daszyński — wcale nie będą z powodu tego zwiększone ciężary podatkowe, bo i owszem, odniosą oni pewne ulgi, albowiem powstanie cukrowni w powiecie odbije się korzystnie na aprowizacyi miasta.

Po przemówieniach r. m. Pająka, Godzickiego, wygłosił r. Daszyński drugą długą mowę, w której polemizował z przemówieniem prezydenta i prof. Bujwida. Wywody p. Daszyńskiego prezydent kilkakrotnie przerywał doraźnemi sprostowaniami. R. Daszyński jeszcze raz sprzeciwił się dotowaniu 100.000 K na akcye cukrowni, a żądał użycia tych pieniędzy na potrzeby miasta, na budowę domu ludowego, na udzielenie gruntu pod gmach uniwersytetu ludowego i t. d., z których ostatnia sprawa, ciągle odsuwana, trąci już skandalem. Na cukrownię można dać co najwyżej 5000 K, ale nie dzisiaj, nagle, lecz może we wrześniu. Mowca zgłasza ostatecznie wniosek o odroczenie sprawy przynajmniej na trzy miesiące, aż sprawa tej cukrowni dojrzeje, prosi, aby oba kluby rady miejskiej, które jak dwie stopy słonia, ciążą na „dzikich" radcach, posłuchały głosu jednego z dzikich, o których mówi niemieckie przysłowie: „Die Wilden sind doch gute Menschen". (Wesołość).

W wywodach r. Daszyńskiego, które trwały przeszło godzinę, przemawiał jeszcze raz przeciw wnioskom r. m. Gross, uważając zakupno akcyj przyszłej cukrowni za zupełnie niepotrzebne.

R. m. Romanowski, nie przesądzając przyjęcia wniosku, domagał się, aby budowa gmachów cukrowni wykonana została siłami i materyałami, o ile to możliwe, krajowemi. — Mowca zgłosił w tym kierunku odpowiednią rezolucyę.

R. m. Heumann wskazał na głosy za wnioskami i przeciw nim i zaznaczył, że wobu kierunkach były one nieco przesadzone. Prawda leży pośrodku; pewne korzyści z powodu powstania cukrowni wynikną dla miasta, nie tak jednak, aby uzasadnionym był tak wielki wydatek, jak 100.000 koron. Mowca zgłasza wniosek, aby na cele zakupna akcyj przeznaczono 50 000 koron.

R. m. Bandrowski stwierdza, że sprawa ma dwie strony. Jedna, że gmina ma swój własny zakres działania, poza który nie wolno jej iść; każda organizacya niech robi za siebie i dla siebie. Ale my nie znajdujemy się w warunkach normalnych, każda gmina musi iść społem z innemi i mowca w tym wypadku z czystem sumieniem za tem oświadczyć się musi. — Druga strona, to kwestya uprzemysłowienia kraju i ofiary w tym kierunku poniesione przez kraj lub gminę są konieczne. Te okoliczności pozwalają nam zejść z tego zasadniczego stanowiska, aby myśleć tylko o sobie, zwłaszcza, że powstanie nowej instytucyi przemysłowej w okolicy nie jest bez korzyści dla miasta. Będzie to owocnem dla rzemieślników, dla techników w pierwszym rzędzie, — pieniądz gminny nie będzie tu stracony. Mowca oświadcza w końcu, że zrozumiałby wniosek o odrzucenie; wniosek p. Daszyńskiego o odroczenie nie ma żadnego sensu. (Oklaski).

R. m. Chwastek wyraża zdziwienie z powodu wywodów p. Daszyńskiego. P. Daszyński nie chce budowania fabryki, a chce mieć robotników, którzyby za nim głosowali? (Wesołość). Mowca głosować będzie za wnioskami.

R. m. Bujwid odpiera osobiste ataki, na jakie pozwala sobie w Radzie p. Daszyński i zrzeka się z nim polemiki.

Odpowiedział także p. Daszyńskiemu r. m. Godzicki. Wkońcu jeszcze raz w „sprawozdaniu faktycznem" przemawiał r. m. Daszyński, któremu jednak w krótki a dobitny sposób odpowiedział prof. Bujwid.

Prez. Leo wyjaśnił, że sprawa udzielenia gruntu dla Uniwersytetu ludowego dlatego nie mogła być załatwioną, bo Uniwersytet ludowy nie wykazał jeszcze potrzebnego na ten cel kapitału.

Głosowanie.

W głosowaniu upadł wniosek odraczający p. Daszyńskiego (głosowało za nim 4 radców), a uchwalono wniosek referenta o zakupno akcyj cukrowni za 100.000 K. Uchwalono również rezolucyę r. m. Romanowskiego.

Fundusz regulacyi miasta.

Imieniem sekcyi skarbowej sekretarz magistratu dr Wydro przedstawił sprawozdanie o obrotach funduszu regulacyi miasta w r. 1912. Na fundusz ten przeznaczono kapitał 2,650.000 koron, uzyskany z pożyczki, zaciągniętej w Banku krajowym. Nadto do funduszu regulacyi miasta wpłynęły: zwroty z funduszu miejskiego 92.000 K, od stron 100.763 K, zaliczka od Spółki tramwajowej na częściowe pokrycie kosztów linii tramwajowej III most-Zwierzyniec 400.000 K, inne 75.000 K. Z funduszu wydano w roku 1912 na koszta pomiaru 16 223 K, urządzenie ulic 809.935 K, kanały 36.744 K, budowę chodników 430.280, kanałów 85.700, mostu na Wiśle 115.500, materyały brukowe 100.000, budowę podjazdów pod torem kolejowym w Krowodrzy 17.294, budowę kanału na drodze do stacyi zestawczej 11.837, budowę ulic na gruntach Banku hipotecznego 16.358, samochody, szuter, przybory 87.586 koron. Ogółem stan czynny funduszu regulacyi miasta wynosił 1,939.149 K 78 h, stan zaś bierny wraz z pożyczką 2,654.543 K 87 h, czyli czysty stan bierny 715.400 K 09 h. Po koniec roku 1912 z gotówki, uzyskanej z pożyczki, wynoszącej 2,536.646 K 79 h, wydano kwotę 1,177.564 K 62 h, a pozostaje jeszcze kwota 1,359.082 K 17 h. Wydatki wyniosły 1,893.997 K 74 h, z pożyczki wydano 1,177 564 K 62 h; resztę wydatków 716 433 K 12 h pokryto z dochodów, które fundusz regulacyi miasta uzyskał tytułem zwrotu kosztów przeprowadzonych robót od osób prywatnych i publicznych instytucyj.

Deficyt wystawy architektonicznej.

Następnie uchwalono następujące wnioski sekcyi skarbowej:

1) Gmina miasta Krakowa przyjmuje cesyę komitetu wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem w Krakowie 1912 roku dla subwencyi w kwocie 20.000 koron, mającej się przyznać przez Sejm na pokrycie niedoboru wystawy.

2) Po wręczeniu legalizowanej notaryalnie cesyi wypłaci się komitetowi wystawy z funduszu obrotowego miejskiego zaliczkowo na rachunek cedowanego zasiłku kwotę 20.000 koron z tem, że z sumy tej mają być przedewszystkiem strącone należytości gminne za oświetlenie i inne, a pozostała reszta ma być pozostawioną do rozporządzalności prezydenta dla spłaty rachunków dostawców komitetu wystawy.

Nowe budynki szkolne.

Z kolei zastanawiała się Rada nad wnioskami o wybudowanie nowych budynków szkolnych. Zatwierdzono plany i kosztorysy na budynki i wewnętrzne urządzenia: 4-klasowej szkoły mięszanej w Dąbiu (kosztem 118.000 K), szkoły męskiej w Łobzowie (118.000 K) i szkoły w Płaszowie (138.000 K). Potrzebna suma 374.000 K pokrytą być ma z pożyczki krótkoterminowej.

Odnośnie do tej pożyczki 374 000 K imieniem prezydyum i sekcyi skarbowej przedłożył sprawozdanie dyr. magistratu Grodyński, który zaznaczył, że budowa tych szkół jest konieczną do końca września 1914 r. Ponieważ gmina niema funduszów innych, przeto wydatek pokryć musi w drodze pożyczki. Prezydyum odniosło się w tej sprawie do kilku instytucyj finansowych i udało mu się uzyskać ofertę c. k. uprzyw. powszechnego austryackiego Zakładu kredytowego w Wiedniu na udzielenie na ten cel pożyczki komunalnej 5 prc. po kursie 93 od sta, tak, że pożyczka ta kosztowały gminę 5 37 prc. Warunki te ze względu na obecną sytuacyę targu pieniężnego, jakoteż ze względu na ogólnie panującą trudność w uzyskaniu kredytu, uznano za nadające się do przyjęcia.

Wobec zaofiarowanego gminie kursu 93 prc., wyniesie strata na kursie od kwoty 374.000 K sumę 26.180 K, tak, że chcąc uzyskać gotówkę 374.000 K, należy doliczyć do tego kwoty na stratę na kursie, tudzież na koszta pożyczki okrągło sumę 30.000 K — czyli zaciągnąć pożyczkę w nominalnej wysokości 404.000 K.

Dalsze sprawozdanie dyr. Grodyńskiego dotyczyło kwestyi zaciągnięcia 300.000 K na częściowe pokrycie kosztów budowy szkoły przemysłowej żeńskiej. Co do tej pożyczki stanęła umowa z Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, które udziela gminie tej sumy na lat 50 z zastrzeżeniem możności spłaty tej pożyczki każdego czasu.

Odnośne wnioski, dotyczące podjęcia obu pożyczek (w Zakładzie kredytowym w Wiedniu i Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie) uchwalono.

Nowe posady urzędnicze.

Następnie przyjęto następujące wnioski:

1) W etacie urzędników kancelaryjnych magistratu ustanawia się obok dotychczasowych piętnastu 12 nowych posad praktykantów kancelaryjnych, przy równoczesnem zmniejszeniu liczby pomocników kancelaryjnych o posad 12.

2) Na pokrycie zwiększonych wydatków z powodu powyższego powiększenia etatu przyznaje się za rok 1913 kredyt dodatkowy 2061 K.

Sprawy drogowe.

Z kolei po referacie r. bud. Góreckiego i przemowach r. m. Dudka, Pająka i Daszyńskiego, zatwierdzono zestawienie kosztów budowy nawierzchni drogowych w ulicy Tad. Kościuszki i Franciszkańskiej wraz z poborem jednorazowych należytości od właścicieli realności w tych ulicach.

Sprawy tramwajowe.

Wicepr. Sare przedstawił następnie imieniem komisyi drogowo-kanałowej projekt urządzenia ulic równocześnie z budową linii tramwajowych. Przytem należało zreasumować uchwałę, dotyczącą budowy nowych linii tramwajowych w tym kierunku, że linia normalno-torowa lub dwutorowa będzie prowadziła ul. Sienną, Małym Rynkiem, Rynkiem głównym, wzdłuż linii A—B, ulicą Sławkowską, [illegible] dworca towarowego i z powrotem tą samą drogą do głównej poczty. Wiceprezydent zajął się w swoim wywodzie protestem właścicieli hotelów i realności w ul. Sławkowskiej przeciw projektowi podwójnego toru w tej ulicy. Protest ten — zdaniem referenta — nie jest uzasadniony.

Wnioski uchwalono wraz z przyjęciem do wiadomości szczegółu, że linia od pl. Kossaka do wybudować się mającej na gruntach miejskich remizy tramwajowej w Dębnikach, nie będzie w roku bieżącym budowaną z powodu, że remiza będzie w innem miejscu umieszczoną.

Na tem o godzinie 10 min. 40 zakończyło się wczorajsze długie posiedzenie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 21 lipca.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): nadinż. Adolf Buttner, dr Jan Dłutek z żoną z Warszawy, por. Ernest Garfail, dr Moryc Rudnik z Czerniowiec, Alfred Reich z Przemyśla, inż. Roman Biedrzycki z żoną z Warszawy, dr Izrael Waldmann z Mościsk, dr inż. Otokar Priza z Berlina, nadinż. Paweł Starke z Wiednia, Gusta Mittler z synami z Nowego Jorku, dr Arnold Prager z Bela (Czechy), Józef Łatosiński z rodziną z Czchowa, Eugeniusz Preidl z żoną ze Lwowa, Julius Hochmann z Rozwadowa, Karol Hirsch z Witkowic, Tadeusz Dutkowski ze Lwowa, Ludwik Gross z Sanoka, Wilhelm Kralik z Löbau (Saksonia), Dora Hauser z Rytra, Rudolf Kurz z Sternbergu Michał Krzemiński z Dębicy, Franciszek Raml z Pl...tenio (Czechy), Lila Zając z Jasła, inż. Józef Niewiadomski z Brzeska, Ludwik Stamm z Gołogóry, Juda Prager z Pragi, Roman Handziak z Bielska, Jakób Hellemann z Berna, Ludwik Fiala z Gródka Jagiellońskiego, Jakób Pacyna z Zaborów, Ludwik Sestak z Przerowa, Edward Hampel z Schönowitz, Aleksander Skorupa z Kuchar (Król. Pol.), Ryszard Kalusze z Falkenbergu, Władysław Warszauer z Grojec, Leon Blader ze Stanisławowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 lipca. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 275·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 248·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 274 50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 230·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 105·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·55, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 472·—. Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr 61·75, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 91·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 227·50, Tureckie oblig. prem. kolei pro 228·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 472·—.

Wiedeń, 21 lipca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 618·70, węg. Zakł. kredyt. 818·—, Anglobanku 332·75, Unionbanku 585·50, Länderbanku 505·50, Bankvereinu 507·50, Bodencredit 1170·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 622·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 645·—, Kolei państwowych 693·70, kolei południowej 122·25, kolei północnej 4840·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 913·—, Rima Muranyi 687·75, Praskiego Tow. żelaznego 3165·—, Fabryki broni 975·—, Akcye tureckie tyt. 333·—, Gal. Karp. Tow. naft. 851·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·60, Austr. [illegible] Listy Tow. kred. ziemsk. 82·10, 4% Listy Banku hip. 82·—, 4½% Listy Banku hip. 91·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·80, 4½% Listy Banku kraj. 91·50, 4% Gal. Obl. propin. 97·70, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 81·50, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 80·60, Losy tureckie 228·50, Marki 118·07, Ruble 253·—, Rosyj. pożyczki —·—, Skoda 824·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie miernie wzmocnione.

[Z] drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.